

Marsz Sybiraków

Słowa: Marian Jonkajtis

Muzyka: Czesław Majewski

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,
Z rezydencji, białych dworków i chat
Myśmy wciąż do Niepodległej szli
Szli z uporem, ponad dwieście lat!

Wydłużyli drogę carscy kaci
Przez Syberię wiódł najkrótszy szlak
I w kajdanach szli Konfederaci
Mogilami znacząc polski trakt...

Z Insurekcji Kościuszkowskiej, z powstań dwóch,
Szkół, barykad Warszawy i Łodzi,
Konradowski unosił się duch
I nam w marszu do Polski przewodził.

A myśmy szli, i szli - dziesiątkowani
Przez tajgę, stepy - płataniną dróg! Bis
A myśmy szli, i szli, i szli - niepokonani!
Aż "Cud nad Wisłą" - darował nam Bóg.

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,
Szkół, urzędów, i kamienic i chat:
Myśmy znów do Niepodległej szli,
Jak z zaboru, sprzed dwudziestu lat.

Bo od września, od siedemnastego
Dłuższą drogą, znów szedł każdy z nas:
Przez lód spod bieguna północnego,
Przez Łubiankę, przez Katyński Las!

Na nieludzkiej ziemi znowu polski trakt
Wyznaczały bezimienne krzyże...
Nie zatrzymał nas czerwony kat
Bo przed nami Polska - coraz bliżej!

I myśmy szli, i szli - dziesiątkowani!
Choć zdradą pragnął nas podzielić wróg... Bis
I przez Ludową przeszliśmy - niepokonani
Aż Wolną Polskę - raczył wrócić Bóg!!!